Nr. 48. Lwów, dnia 27 listopada 1913. Rok II.

KORESPONDENCYA
Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Prenumerata:
rocznie . . . . 4 kor.
półrocznie . . . 2 „
kwartalnie . . . 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

Warunki przyrodzone rozwoju hodowli bydła.

Chcąc zbadać przyszłość pewnego zjawiska ekonomicznego, lub gałęź produkcyi, należy śledzić warunki przyrodzone jej rozwoju i badać, czy naturalny proces rozwojowy daną produkcyę popiera, czy też ją sprowadza do zaniku. Procesów gospodarczych sztucznie stwarzać bowiem nie można, iść przeciw fali życia jest trudno, zwłaszcza przy tak niskiej kulturze i tak słabej organizacyi gospodarczej, jaka jest u nas.

Przeto przyszłość naszej hodowli bydła zależeć będzie od tendencyi rozwojowych naszych gospodarstw wiejskich.

W jakim zaś kierunku idzie ta tendencya?

Weźmy w tym celu na uwagę kilka dat statystycznych i porównajmy je datami z krajów sąsiednich, a naszemu strukturą gospodarczą podobnych. Takiemi krajami są kraje sudeckie, a więc Czechy, Morawy i Śląsk razem wzięte.

Pod względem obszaru są Galicya i kraje sudeckie prawie równe, bo Galicya liczy 7,849.252 hektarów, a kraje sudeckie 7,931.704 hektarów obszaru. Z tego zajmuje rola hektarów: w krajach sudeckich 4,092.680 — w Galicyi 3,799.879.

Bezwzględna ilość gospodarstw wynosi w Galicyi 1,008.541, w krajach sudeckich 917.826. Na 1 km kw. przypada w Galicyi 12·8 gospodarstw, w Czechach 10·9 gosp. Na 100 mieszkańców przypada w Czechach 8·9 gospodarstw, w Galicyi 13·5.

Najciekawszą rzeczą jest dla nas zbadanie wielkości tych gospodarstw, czyli ich zdrowotność, bo od wielkości gospodarstwa zależy także hodowla poszczególnych rodzajów bydła.

W tym kierunku daty statystyczne podają nam następującą ilość gospodarstw wedle wielkości ich obszaru:

	poniżej 2 ha	2—5 ha	5—20 ha	20—100 ha	wyżej 100 ha
Galicya	426.501	376.574	189.138	10.861	5.467
Kraje sudeckie	432.027	222.458	206.144	52.561	4.636

Tabela ta poucza nas o budowie gospodarstw włościańskich w Galicyi i Czechach. Małych gospodarstw, po największej części niezdrowych, jest w Galicyi i w Czechach prawie równa ilość, następnie widzimy przesuwanie się cyfer na korzyść krajów sudeckich. W tych krajach jest daleko więcej zdrowych gospodarstw niż u nas, bo tam niema tak szalonego rozdrobnienia gruntów, jak w Galicyi, wiemy zaś o tem, że bydło rogate można hodować tylko na gospodarstwie, które jest zdolne dostarczyć w lecie i w zimie paszy dla bydlęcia, a więc duża ilość gospodarstw włościańskich jest od tego wykluczona. I tu mamy uwidocznione zjawisko, dlaczego liczba bydła w Galicyi z postępującem rozdrobnieniem gruntów upada.

Zjawisko to nie byłoby atoli pełne, gdybyśmy nie porównali wydajności produkcyi zbożowej i pastewnej, na której się hodowla bydła opiera. Tu widzimy dopiero szalone deficyty, jakie kraj nasz z powodu niskiej kultury rolnej rokrocznie ponosi.

I tak kraje sudeckie zbierały w r. 1900—1910 pszenicy z 1 hektara 16·9 cetnarów metrycznych — Galicya tylko 10·0 na Zachodzie, 11·4 na Wschodzie.

W zbiorze żyta kraje sudeckie miały z 1 hektara 14·9 cetn. metr. — Galicya 9·7 c. m.

W zbiorze jęczmienia kraje sudeckie miały w całości zbioru 9,494.000 cetn. metr. — Galicya 4,2?9.000. Na 1 hekt. było w Czechach 16·4 cetn. metr. jęczmienia, w Galicyi tylko 9·6 cetn. metr. Wartość całego zbioru jęczmienia w krajach sudeckich obliczono na 184,500.000 koron. Wartość zbioru jęczmienia w Galicyi 67,592.000 koron.

W zbiorze owsa miały kraje sudeckie ogółem 9,260.000 cetn. metr. Galicya 8.435.000 c. m. Z jednego hektara miała Galicya 8·6 cetn. — Czechy 12·9 — dlatego wartość produkcyi czeskiej w owsie wyniosła 183½ milionów koron, w Galicyi 132 milionów koron.

Ogółem wartość zbiorów czterech wymienionych gatunków zboża wyniosła w jednym roku: w krajach sudeckich 736,748.000 koron — w Galicyi (równej co do obszaru uprawnego z krajami sudeckimi) 476,744.000 koron. Takie olbrzymie deficyty ma Galicya w zbożu w porównaniu z krajami sudeckimi, mimo, że one nie mają tak czysto rolniczego charakteru, jak Galicya. Te deficyty muszą się oczywiście odbijać na hodowli bydła.

W hodowli ziemniaków Galicya przewyższa kraje sudeckie, bo w Galicyi wyhodowano w jednym roku 64 381.000 cetn. metr. ziemniaków, w krajach sudeckich około 30,000.000 cetn. m.; wydajność produkcyi jest mniejwięcej równa (98 cetn. m. na 1 hekt.). Ziemniaki idą w Galicyi albo na konsumcyę dla ludzi, co zwyczajnie charakteryzuje kraje ubogie, a częściowo na produkcyę alkoholu (w Galicyi około 6 milionów cetn. m.).

Deficyty w zbożu pokrywała Galicya intenzywniejszą niż w krajach sudeckich uprawą buraków pastewnych. Ogółem wyhodowano tych buraków rocznie w Galicyi 719.000 cetn. m. — w krajach sudeckich 160.000 c. m. Gdy w Galicyi z 1 hekt. otrzymywano 11·5 cetn. m. — w Czechach otrzymywano z 1 hektara 34·4 cetn. metrycz.

Zato w hodowli buraków cukrowych, które też niemałą rolę odgrywają w hodowli bydła, jest między krajami sudeckiemi a Galicyą olbrzymia różnica. Kraje sudeckie wyhodowały w jednym roku cet. metrycznych buraków 38,099.000, Galicya 1,376.000; z 1 hekt. produkowała Galicya 221 cet. metr. — Czechy 271·3 cet. metr. To też kraje sudeckie miały zajętych pod uprawę buraków cukrowych 284.000 hekt. — Galicya tylko 6.233 hektarów.

Tak się przedstawiają w naszym kraju poszczególne gałęzie produkcyi rolniczej w porównaniu z innymi krajami. Widzimy, że kraj nasz ma przeważnie deficyty w zbiorach, w niektórych gałęziach wprost olbrzymie. Wydajność z hektara jest u nas daleko mniejsza, niż w innych krajach, co jeszcze nasze deficyty znacznie powiększa. Te wszystkie zjawiska odbijają się oczywiście ujemnie na naszej hodowli bydła, zwłaszcza rogatego, która w ten sposób traci zwolna naturalny grunt pod nogami a intensywność hodowli przenosi się zwolna na nierogaciznę, która jest towarem drobniejszym i bardziej odpowiednim warunkom rozwijającej się tendencyi gospodarczej w Galicyi.

Przyszłość więc hodowli bydła rogatego w Galicyi nie jest zbyt różowa, bo ma przeciw sobie naturalne procesy gospodarcze. To jest główną przyczyną spadku liczby bydła w ostatniem dziesięcioleciu. Chcąc zapobiedz dalszemu spadkowi bydła rogatego, trzebaby się wziąć do sanacyi ogółu stosunków agrarnych i to jest najważniejszym i najobszerniejszym terenem pracy dla całych pokoleń.

Kronika.

O mięso dla Krakowa. Na posiedzeniu Rady m. Krakowa dn. 25. listopada odbyła się dyskusya nad sprawą dostawy mięsa dla m. Krakowa z Galicyi wschodniej. Sprawę przedstawił radca mag. p. Sawiński, który przedłożył sprawozdanie o poszukiwaniach czynionych w Galicyi wschodniej za taniem mięsem dla m. Krakowa. W małych miasteczkach, gdzie ludność jest przeważnie żydowska, spożywa ona na miejscu tylko przednie mięso, a tylne eksportuje się do Wiednia. Eksport ten wynosi około 11 milionów kg. mięsa rocznie. Otóż możnaby część tego mięsa ściągnąć do Krakowa i w ten sposób przyczynić się do obniżenia ceny mięsa drugiej jakości. Referent zaproponował zakupywać tego mięsa co tydzień na rachunek gminy po 2.000 kg. oraz sprzedawanie go w jatkach miejskich.

W dyskusyi, jaka się nad tą sprawą wyłoniła, podnoszono, że ilość mającego sią zakupywać mięsa jest zbyt mała, aby mogła wpłynąć na ceny mięsa i domagano się, aby sprowadzać większe ilości mięsa, co najmniej 10.000 kg. tygodniowo.

Podniesiono też (p. Bujwid) fakt, iż liczba bydła coraz bardziej maleje, a zatem miasta będą miały coraz mniej mięsa wołowego, wobec czego ludność musi się powoli przyzwyczajać do innych gatunków mięsa (królików, ryb morskich i t. p.).

Po ukończonej dyskusyi uchwalono wniosek, upoważniający organy miejskie do sprowadzania mięsa na rachunek miasta, opuszczono jednak słowo, iż mięso to ma być z Galicyi wschodniej.

Ceny bydła a ceny mięsa. Ponieważ we wszystkich miastach odzywają się coraz liczniejsze skargi, iż mimo spadku cen bydła, ceny mięsa wcale nie spadają — przewodniczący stow. rzeźników wiedeńskich ogłasza w pismach wiedeńskich, że w ostatnich 10 latach ceny mięsa poszły w górę o 30% — — ceny bydła zaś podniosły się o 55%.

Szkoda, że twierdzenia te są ogólnikowe, nie poparte materyałem statystycznym, bo wtedy możnaby je skontrolować z rzeczywistością.

Przy tej sposobności stwierdza ów p. przewodniczący, iż najwięcej spadły ceny bydła galicyjskiego, ale że dowóz wołów galicyjskich wynosi zaledwie 5% dowozu do Wiednia i bywa wykupywany przez rzeźników prowincyonalnych, więc nie może on wpłynąć na ceny mięsa we Wiedniu.

Sprawozdania z targów.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, dnia 21. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 00, buhajów 7 krów 199. Razem bydła grubego 369 sztuk. Jałownika 163 sztuk, cieląt 293, owiec (kóz) —, nierogacizny gal. 181, nierogacizny węgierskiej 88. Razem 931 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 kigr.: Wołu opasowego od 00 do 000 kor., wołu

chudego na opas od 00 do 00 kor., buhaja od 68 do 80 kor., krowy rzeźne od 46 do 80 kor., jałownika od 48 do 82 kor., cielęcia od 80 do 116 kor., nierogacizny gal. od 98 do 118 kor., węg. od 114 do 118 kor.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, 26. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 14 szt., buhaji 13 szt., krów 46 szt. Razem bydła grubego 73 szt. Jałownika 138 szt., cieląt 286 szt., owiec (kóz) — szt., nierogacizny galic. 249 szt., węg. 237 szt. Razem 1033 szt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj, za 100 klgr.: Woła opasowego od 78--100 kor., woła chudego od 00—00 kor., buhaja od 66—84 kor., krowy rzeźne od 50—80 kor., jałownika od 48—84 kor., cielęcia od 84 do 120 kor., nierogacizny gal. od 98—116 kor., węg. od 108—116 kor.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, 21. listopada 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 93, wołów 177, krów 162, jałówek 117, razem bydła rogatego 549, cieląt 332, owiec i kóz 8, nierogacizny 715, szt. Razem 1604 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi, Buhaje od 51 do 88 kor., woły od 64 do 97 kor., krowy od 45 do 76, (wyjąt. 00), jałownika od 48 do 72 k., (wyjąt. 00), cielęta od— do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi nierogaciznę od 150—164 kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 100—322 kor., woły od 200—400 kor., krowy od 130 do 260 kor., jałownik od 92—250 kor., cielęta od 30—80 kor., owce i kozy od 25—30 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 1127 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 312 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 165 sztuk, nierogacizny — sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez dopłaty akcyzowej.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 25. listopada 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 28, wołów 77, krów 20, jałówek 22, razem bydła rogatego 147, cieląt 287, owiec i kóz 62, nierogacizny 553, razem 1049 zwierząt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od — do — kor., woły od — do — kor., krowy od — do — kor., jałownika od — do — kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 150 do 164 kor., tłuste węgierskie po — kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 100 do 300 kor., woły od 250 do 400 kor., krowy od 90 do 280 kor., jałówki od 90 do 210 kor., cielęta od 26 do 79 kor., owce i kozy od 18 do 28 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 819 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 137 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 93 szt.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.
Zostało niesprzedanych 00 sztuk bydła rogatego.

Targ bydła rogatego we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 24. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: 3697 szt. bydła rogatego z tego: bydła tucznego 2593, bydła z pastwiska 171, bydła chudego 933; według gatunków 1976 wołów, 777 buhajów, 783 krów, 161 bawołów.

Poza targiem zakupiono 821 szt.

W porównaniu z targiem z ubiegłego tygodnia był dzisiejszy spęd o 579 sztuk większy, a to spędzono o 445 szt. bydła tucznego więcej, o 102 szt. bydła z pastwiska mniej, o 236 szt. bydła chudego więcej, zaś według gatunków dostarczono o 243 szt. wołów, 195 buhajów, 132 krów i bawołów 9 więcej.

Według pochodzenia dostawiono z Węgier 2501 szt., z Galicyi 158 szt. z innych krajów austr. 00 sztuk.

Ceny: galicyjskie woły liche 80—90, średnie 92—100 prima 102—114 (wyj. 000.). Węgierskie woły liche 00 do 00, średnie 00—00. prima 00—00 (wyj. 000). Niemieckie: woły liche 72—86, średnie 88 do 100, prima 102 do 126, (wyj. 000), buhaje 60—103, krowy 54—96, bawoły od 28—60, bydło chude od 36—60 za 100 kg. żywej wagi.

Niesprzedanych zostało 48 szt. Poza granice Wiednia sprzedano 486 sztuk

Tendencya: Woły opasowe sprzedawano 2—4 K. taniej, buhaje i bydło chude 4—6 K. taniej. Krowy, bydło z pastwiska i bawoły też o tyle spadły.

Targ trzody chlewnej w Wiedniu.

Wiedeń, dnia 25. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem: 17.013 sztuk, z tego 6659 szt. mięsnych, w tem 4111 galicyjskich, 10354 szt. tłustych. Przez organizacye rolnicze 650 szt., a to: Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej 427 szt., organizacye inne 223 szt.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 92 do 100, (wyj. —), średnie od 104 do 120, lekkie prima od 124 do 130, (wyjątkowo —), ciężkie prima od 122 do 130 K., (wyj. 000). Ceny sztuk węgierskich: prima od 107 do 112, średnie od 105 do 110, stare i lekkie 96—105. Ceny szt z Moraw: prima od 126 do 134, (wyj. —), za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Mimo spędu mniejszego o 1631 sztuk niż zeszłego tygodnia ceny nie poszły w górę, co, obok innych powodów, nastąpiło skutkiem spędu bydła na targ dnia poprzedniego, o 953 szt. silniejszego.

Targ bydła w Pradze.

Praga, dnia 24. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 354 szt. bydła rogatego, a mianowicie: czeskiego 272 sztuk, galicyjskiego 82 szt., węgierskiego — sztuk, styryjskiego — sztuk.

Wedle gatunków spędzono 115 wołów, 108 buhajów, 87 krów, 47 jałownika i 00 bawołów.

Ceny za 100 kg. żywej wagi bez opłaty akcyzowej:

Bydło czeskie: woły 76—110, prima 111—116 (wyj. 117—122), buhaje 80—92, (wyj. 000), Krowy 64—94.

Bydło galicyjskie:

Woły 00—00 K; buhaje 56—78 K; krowy 36—67 K, jednoroczne woły i jałówki 56—67 K.

Bydło węgierskie: Woły 000—000, buhaje 00—00, krowy 00—00, bawoły 00 K.

Bydło styryjskie: woły 000—00, buhaje 00 do 00, krowy 00—00.

Trzoda chlewna poch. galicyjskiego netto:

Prima (praskie) lekkie 104—110, secunda i tertia 96—104, ciężkie nad 100 kg. 98—106.

W ub. tygodniu t. j od 17. do 23 listopada sprawiono w rzeźni 11085 sztuk trzody, z tego pochodzenia galicyjskiego 8253 szt., bukowińskiego 1280 szt.

Tendencya: Przebieg targu był średni. Niesprzedano 10 szt. bydła.

Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: ADAM MNISZEK

Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.